1

Patent

Wydany przez Cesarza Józefa dla poddanych w Roku 1786^{m} dnia 16 Czerwca.

5

My Józef Drugi

z Bożey Łaski obrany Rzymski Cesarz, po wszystkie czasy pomnożyciel Rzeszy, Król w Niemczech w Węgrach y Czechach, Galicyi y Lodomeryi, Arcyxiążę Austryi, Xiążę Burgundyi, y Lotarynngii & &.

Gdy dla zmnieyszenia licznych względem Pańszczyzny (Robocizny) zachodzących kłutni Prowisorium już wydaliśmy, a w nim niewyznaczone robocizny na 3 dni w tygodniu za naywiększą robociznę określiliśmy, tudzież dla wstrzymania dotąd zwyczaynych niegodziwości to nowe rozporządzenie uczyniliśmy; chcemy także na wzór innych dziedzicznych Krajów naszych niniejszym prawem obszernie przepisać sposób, y kształt, iak wszelkie pańszczyzny (Robocizny) wymagane, y odrabiane być mogą, aby Zwierzchności y Poddani granice wzaiemnych praw y obowiązków ściśle znali, a zatym w tey mierze tylko ściśle wyznaczenie roboczych powinności podług osiadłości samey pozostawać będzie, co w bliższo nastąpić maiącym Urbaryalnym uregulowaniu stanie się. —

§. 1. Żeby wszelkiemu niegodziwemu wymaganiu żadney, a zbytecznemu ociąganiu się z drugiey strony zabiedz można, wymiar godzin podług którego cała ciągła i piesza dniowa robocizna odbywana być powinna, stanowiemy. Iż poddani na potym pańszczyznę z zdatnym bydłem, y zdolnemi ludźmi od 1go Kwietnia, aż do ostatniego Września na dzień przez 12 godzin, a od 1go Października, aż do ostatniego Marca przez 8 godzin odrabiać powinni; w tenże czas w lecie dwie, a w zimie codzień iedna godzina do odpoczynku, yli do paszenia bydła, tudzież droga tam y nazad, to iest: na mieysce, y z tego mieysca gdzie pańszczyzna odrabiana będzie, takim kształtem rachowane być maią, aby pańszczyzna oboie to w sobie zawieraiące wyznaczonych godzin nie przechodziła.

Jednakże od tego wymiaru godzin cztery trzy dni czas żniwa wyjmuje się, w którym jeśli tego okoliczności wymagają, tak ciągli, jak i piesi poddani z jedną, najwięcej zaś odnośnie godzin dłuższej do roboty pociągnieni być mogą. Wreszcie ci poddani, którzy przedtym mniej jak trzy dni, a w tych mniejszych dniach, także przez mniej godzin, niż teraźniejszy Uniwersał wyznacza pańszczyznę odrabiali, którzy za tym przez to tymczasowe wyznaczenie najwyższej pańszczyzny na 3 dni w tydzień żadnego ulżenia nie doznają, przy zwyczajnym aż dotąd swych mniejszych dni i godzin wymiarze, dalej zawsze zostawieni być mają. To także z natury samej poprzedzającego, y do ulżenia poddanym zmierzającego wyznaczenia wypływa, iż Zwierzchnościom nie wolno jest bynajmniej, żeby sobie za dni pańszczyzny w większej liczbie przedtym będące pieniędzmi nadgradzać kazały. —

§ Nie zawisło to od widzimi się Zwierzchności gruntowych, żeby one bez pozwolenia poddanego powinne całe dni pańszczyźniane dzieliły, lub całe dni na tyle południ we dwójnasób zamieniały. Jeśliby jednak już przed południem słota nastąpiła, iżby wyznaczona robota bez wielkiej przykrości, lub uszczerbku w gospodarstwie uskuteczniona być nie mogła, poddany jednak tegoż samego dnia przed południem do domu zajść mógł, te też półdniowa pańszczyzna w tymże samym dniu lub najbliższym tygodniu wymagana być może. Jeśli zaś niepogoda dopiero po południu trafi się, to poddany obowiązanym wprawdzie nie jest, tegoż samego przerwanego półdnia odrabiać potym, jednakże on aż do zupełnego odrobienia reszty godzin, do innej jakiej roboty, której słota nie przeszkadza obrócony być może.

§ 3. Półdniowe pańszczyzny które niejakie gatunki robotników ciągłych, lub pieszych odbywać mają, takowym kształtem na całe dni przemienione być mogą, iżby poddany, który 1½ dnia pańszczyzny odrabiać ma, w jednym tygodniu tylko cały jeden dzień, w następującym zaś tygodniu dwa dni całe, równie też także on, który 2½ dnia pańszczyzny odbywa, w jednym tygodniu dwa, w drugim zaś trzy dni pańszczyzny odrabiać pociągniony być. —

§. 4. Nie pozwala się Zwierzchnościom gruntowym, żeby ciągłą robotę razem z pieszą mieszały; żadna przeto familia do odbywania jednego czasu ciągłej y pieszej roboty przymuszona być nie powinna, ani na nikogo w żniwa, lub w inne czasy gwałtownie polnego gospodarstwa pomimo porządkowej robocizny, przystawienie z jednego domu razem dwóch lub więcej czyli osób do odrabiania pańszczyzny wkładane nie będzie. Jeśliby zaś sam poddany na to przystał, żeby się sam przez dostawienie więcej robotników z jednego domu swej powinności, tym prędzej pozbyć chciał, to takie

Oświadczenie się jego od niego przyjąć pozwala się. —

§ 5. Dzień robociżny przeciw woli poddanego nigdy na ciągłe przemieniane nie będą. Jednakże pojedynczy ciągły dzień na jeden pieszy z jedną osobą, a parowy, potroyny y poczworny ciągły dzień na jeden pieszy z dwiema osobami, lub na dwa dni z jedną osobą przemienić wolno jest. Ta jednak przemiana poddanemu w jednym tygodniu ~~..~~ nie więcey, jak raz jeden nałożona być nie powinna. —

§ 6. Niewolno jest poddanego mnieyszy sprzężay maiącego do ciągłey dni robociżny, lub owego, który większy ma sprzężay do mnieyszey pańszczyzny, iaką regularnie odrabiać winien iest, mimo jego woli przymuszać. Także Zwierzchnościom gruntowym jedną poczworną, lub parową pociągłą pańszczyznę na dwie dzielić, y każdey z nich właściwą robotę wyznaczać, nie pozwala się, wyiąwszy iedynie poczworny sprzężay bronami, który do tey roboty na dwa parowe podzielony być może.

§ 7. Spodziewamy się wprawdzie po słuszności y ludzkości Zwierzchności gruntowych, że przy pociągłych robotach, ludzi, i bydła nad siły obciążać nie będą; A zatym one roboty, które dotąd zawsze poczworno odrabiane bywały, gdyby może potym od parowych chłopów wymagane były, tylko od dwóch parowych poddanych, te zaś które przedtym parowo sprawowane były, tylko od dwóch pojedynków wspólnym sprzężajem odbywane będą. —

§ 8. Z parową pańszczyzną ciągłą albo sam gospodarz stawić się, lub zdatnego parobka przysłać ma, do potroyney, lub poczworney zaś cięższe i poganiacza przystawić. —

§ 9. Przy parowey dniowey robociźnie ciągłey, do którey dway poddani, którzy iedynie do poiedynczey roboty obowiązani są, sprzęgaią się, podobnież ieden tylko z nich, lub zdatny parobek stawić się powinien. —

§ 10. Żadnemu Państwu niewolno na poddanego przeciw iego woli włożyć pewną y wymierzoną robotę n. p. tyle zagonów zorać, tyle zboża żąć, związać y. t. p. Bo poddany na zawsze tylko podług wyznaczonych godzin swą służbę dobrze i pilnie sprawować ma. Z tąd iednak rąbanie drzewa wyimuie się, przy którym poddany w iednym całym pieszym dniu iedną osobą pół sążnia drzewa, podług miary niższey Austryi zrąbać ma, ieżeli on od mieysca rąbania drzewa daley nad pół godziny oddalony nie iest. Jeżeli zaś on daley oddalony iest, to mu Zwierzchność gruntowa na tym wymierze albo za ieden dzień, lub za więcey dni razem wzięte, proporcyonalną ich część daruie. —

§ 11. Znacznieysza zaraza na bydło iest przeszkodą, która poddanego od pociągłey roboty w tymże czasie uwalnia. —

§ 12. Powinność pańszczyzny (Robociżny) w Galicyi na poddańskim gruncie znayd

iących się Chałupników y Komorników, powszechnie na dwanaście dni w roku ustanawia się, od których każdy dzień na ieden miesiąc wydzielony iest, a podddany w żadnym miesiącu więcey nad ieden dzień pańszczyzny odrabiać obowiązanym nie iest. —

§ 13. Na latach opadli, lub 60 letni Komornicy, tak bezziemni iako i żonaci Synowie, y Córki, którzy przy swych rodzicach, lub przy teściach swych w służbie zostaią, gospodarze y gospodynie z gospodarstwa wyzuwaiący się, którzy nie z swey winy lub przez niegospodarstwo od Domów swych i gruntów odpadli, iako też Inwalidowie, y abszytowani Żołnierze, dopoki tylko Komornikami są, od wszelkiey robocizny wolnemi być powinni, iednakże, skoro oni posiadanie iakiey chałupy, lub pańszczyźnianego gruntu obeymą, do proporcyonalney robocizny tak iak każdy inny posiadacz takowey chałupy y gruntu obowiązani będą. —

§ 14. Żeby się poddani do pańszczyzny obowiązani w utrzymowaniu własnego gospodarstwa y swego wyżywienia sposobie miarkować mogli; pańszczyzny na każdy tydzień naypóźniey w niedzielę wprzód zapowiadane będą, chyba żeby dla nagłey odmiany powietrza, lub dla innych ważnych przyczyn nagle przemiana uczyniona być musiała, w którym to przypadku robocizna za każdą razą przynaymniey zrana zawczasu zapowiedziana będzie. —

§ 15. Że się wydarzyć może, iżby wyznaczone dni na pańszczyznę zażywane nie były, przeto tego w wątpliwości zostawić nie chcemy, kiedyby podług różności przeszkód, lub przyczyn, to co opóźnione było, albo do porachunku przyięte, lub iakim sposobem potym nadgrodzone być mogło. —

§ 16. W powszechności dnie ciągłe pańszczyźniane na zimę i lato ustanowione, w remanent zaciągane być nie mogą, ażeby ie potym na wiosnę, lub na iesień do pilney roboty wymagano. —

§ 17. Jeżeliby poddany z swey winy w iakim tygodniu dzień pańszczyzny iemu w przyzwoitym czasie zapowiedziany odrobić zaniedbał, to za niego, iako też za spóźnione przez swą winę godziny robocze, albo w nayblizszym następuiącym, lub w innym Zwierzchności upodobalnym tygodniu we dwoynasób odrobić powinien będzie. Dworskim zaś sługącym za ich chodzenie w tey mierze nic nie zapłaci.

§ 18. Gdyby zaś Zwierzchność robocizny od poddanego należącey się użyć nie mogła, to może ona pozostałe dni pociągłe, lub piesze w następuiących tygodniach, taki iednakże kształtem odrabiać sobie kazać, ażeby w każdym tygodniu nie więcey iak ieden dzień więcey odrobiony był. —

§ 19. Jeżeliby zapowiedziany dzień pańszczyzny dla surowey w ten czas słoty, gdy podda

ny iuż w drodze, lub nawet przy robocie być, odbyty być nie mogł, to ono niż pół dnia, lub ieżeliby w ostatnim przypadku droga tam y nazad więcey wynosiła, nawet strawiony na to większy czas onemu przyięty będzie; gdyby zaś tępote przed wyiazdem z domu onemu odpowiedziano było, to tegoż dnia pańszczyzny pozostałego y niezużytego drugą razą domagać się można. —

§ 20 Poddani, którzy mniey, iak 52 dni coroczne pańszczyzny odrabiać maią do więcey nad ieden dzień robocizny pociągani nie będą. Może iednak Zwierzchność od takowych poddanych przez więcey po sobie następuiących tygodni co tydzień ieden cały dzień odbywać kazać, byleby tylko te więcey odrabiane dni onymże do rocznej dla nich w ogólności wyznaczoney liczby dni porachowane były, a zatym oneż tęż ich liczby nieprzewyższały, y od nich więcey nad ieden dzień w tygodniu nie wymagano, chyba żeby się takowi poddani więcey dni odrabiać dobrowolnie podięli. —

§ 21 Od pierwszego Października aż do ostatniego Marca przy robocie konney lub wysyłaniu posłańców trzy mile, przy robocie wołmi dwie mile, od 1go Kwietnia zaś do ostatniego Września za robotę konną y wysyłanie posłańców cztery mile, a za robotę wołami trzy mile drogi takim sposobem za ieden cały dzień pańszczyzny rachować się ma, żeby w tym mil wymiarze tam i nazad iechanie zawierało się, a tak n. p. w letnich Miesiącach od 1go Kwietnia aż do ostatniego Września przy robocie konney oddalenie na dwie mili rachuiąc od domu poddanego, za cały dzień pańszczyzny poczytane będzie, bo tam dwie mile, y na powrót tyleż, zatym razem wzięte cztery mile wynosi. Po górzystych zaś bardzo mieyscach, lub złey drodze ten wyznaczony mil wymiar od Gruntowych Zwierzchności podług słuszności nawet zmnieyszony być ma. —

§ 22 Owe podwody lub posłańców wysyłania, któremi poddany na iakie dalekie mieysce iechać ma, lub wysłany będzie, że tam y nazad droga więcey wynosi, niżeli on podług poprzedzaiącego wymiaru w iednym dniu iechać lub iść obowiązany iest, co powszechnie dalekiemi podwodami lub wysyłaniami nazywaią się. Takowe pańszczyźniane podwody poddani pańszczyznę robiący również tylko owym sprzężaiem, którym inną powinną pańszczyznę odbywaią, odprawiać obowiązani są, a przeto do większego sprzężaju pod żadnym pozorem przymuszani nie będą, ani też takowe dalekie iazdy y pańszczyźniane przeładowane być nie powinny, y owszem obrok y siano, tudzież iedzenie do ładunku samego rachowane będzie, przeciwnie zaś wolno iest, takowe fury lub posłańców także na powrót pomiernie ładować. —

§ 23 Gdy poddani w dalekich podwodach, lub wysyłaniach dla przeszkód, które nie z ich winy pochodzą w drodze, lub na mieyscu ładowania lub składania przytrzymani

będą, to ta strata czasu w ich robociznach, tak im potrącona będzie, iak gdyby oni
rzeczywiście w drodze zostawali, iako też w ogólności dni w takowych dalekich podróżach
tam y nazad strawione za każdą razą natychmiast od pańszczyzny odtrącone być maią.

§ 24 Pod czas siejby, robienia siana i potrawu, tudzież w czasie żniwa y takowych
niecierpiących zwłoki robót w polu, żaden poddany przeciw swey woli do żadnych dalekich
podwod przymuszany nie będzie. —

§ 25 Podług prawidła żadna robocizna poddanemu w Niedziele i przykazane dni
Świąteczne nałożona być nie powinna, przez to iednakże nie rozumie się, kiedy pod
czas podróży dalekiey od poddanego odprawowaney, lub iakiego dalekiego wysyłania
posłańca Niedziela lub Święto wydarzy się. Tylko dalekie iazdy i posłańców wysy-
łania od Zwierzchności gruntowych, które w święceniu Świąt przykład dać maią,
podle możności, tak podzielone być powinny, żeby poddany też dni służbie religii, y
odpoczynkowi poświęcone, w drodze przepędzać przymuszony nie był. Jednakże
samo z siebie wypływa, iż w nadzwyczaynych przypadkach, gdyby dla niebezpie-
czeństwa z zwłoki wyniknąć mogącego nieodbicie pańszczyzna robiona być musi-
ała, taż nawet w Niedziele, i przykazane Święta z potrąceniem ich ordynaryi-
nych powinności wymagana być może. —

§ 26 W podróżach dalekich, lub wysyłaniach posłańców, gotowe pieniądze od drog, mo-
stów, rogatek, przewozów y na inne tym podobne wydatki poddanemu wprzód da-
ne być maią. Nie mniey także Zwierzchność codziennie na każdego Zarobka 3 kray-
cary, na pastwisku w lecie, y do pola, ustrzy y dostateczna pasza znayduie się, na każde
bydle 1. kraycar, w zimie zaś na kupno paszy codziennie 2 kraycary, tudzież na każ-
de bydle 1. kraycar stayennego, a zatym na iedną parową furę 5.ma korcami zię-
mkiego, lub 6.ma korcami letniego zboża naładowaną od 1.° Maia aż do ostatniego
Października codziennie 7. kraycarów, a od 1.° Listopada aż do ostatniego Kwietnia
9. kraycarów, gotowemi pieniędzmi wprzód zapłaci. —

§ 27 Podróże dalekie poddanemu w iednym roku nałożone razem wzięte nie więcey iak 20
mil tam y 20 mil nazad, razem więc nie więcey iak 40. mil wynosić powinny,
a nawet te tylko do przesyłania pańskich ziemio-płodów, y sprzętów, a nie do podróży
dworskich Urzędników, lub do inney rzeczy żadną miarą używane, ani w żadnym przy-
padku za kray wysyłane nie będą. —

§ 28. Pozwala się wprawdzie, aby robocizny z iedney maiętności do drugiey, która nie bardzo
daleko od niey oddalona iest, y do tegoż samego dziedzica należy, przeniesione być
mogły, iednakże w tym przypadku wymiar godzin na cały dzień robocizny z po-
rachowaniem iazdy tam i nazad, tudzież z godzinami paszenia y odpoczynku wyzna-
czony, przestąpiony być nie ma. —

§. 29. Jesli raz pomieszkanie poddanego od mieysca robocizny cimuwodnigiey naiostrosci wyznaczonego tak daleko iest oddalone, iż droga tam y nazad więcey wymiar mil wynosi, niżeli ow w 21. §. na cały dzień robocizny ustanowiony iest: to takowe robocizny nałożenie, za daleką iazdę, lub za dalekie za panszczyznę chodzenie poczytane, y tak podięte niektore pieniężne wydatki w drodze poddanemu nadgrodzone, iako też za każdy tamże nocleg dla człeka y bydła to samo płacone bydź powinno, co w 26. § przepisane iest. —

§. 30. To wszystko także y w tym przypadku rozumieć się ma, gdy poddany w tym samym Gaunturze na tak dalekim mieyscu do robocizny użyty będzie, iż droga tam i nazad więcey mil niż w 21. §. przepisane iest wynosi. —

§. 31. Wszystkie usługi y roboty, ktore się Dziedzicznosci gruntowey tyczą, iakiekolwiek bydź one mieć mogą, a zatym i polowanie, posłańców wysyłanie, straża nocna przy panskich polach y budynkach y inne tym podobne, tylko za panszczyznę uczynione y z niey odtrącone będą. Gdzie w szczególności to uważać trzeba, iż iedna straża nocna za cały dzień panszczyzny ważyć ma. —

§. 32. Odmienienie dnia panszczyźnianego w obowiązek pewney iakiey wielości n. p. wyprzędzenia 1. ½ lub 2. funtów przędzy na poddanego włożone być nie może, gdyby zaś w Gaunturu mimo powinności przędzenia do urbarium stosowney, tygodniową panszczyznę na przędzenie użyć potrzebno być uważał, to wynie tylko tyle, ile się zwyczaynym sposobem przez 7 godzin to iest przez ustanowiony czas, ktorego panszczyzny wyprzędzić wymagać, i za ieden dzień panszczyzny porachować można. —

§ 33 Do młocenia za miarkę wymłotu żaden poddany przymuszony bydź nie może, lecz to się wspolnemu z obustron porozumieniu zostawić powinno. — Jednak Dziedzicznosciom niezbronno iest, żeby pieszey panszczyzny bezpłatnie im od poddanych należącey bez dawania miarki wymłotu do młocenia używały. —

§. 34. Poddani do wożenia Panskiego ziarna w własnych worach nigdzie, y w żadnym przypadku przymuszani nie będą, chyba że gdzie ta powinność w Urbarium, czyli tak nazwanym Inwentarzu wyraźnie zawiera się, lub przez inną iaką prawną trwałą ugodę umowiona iest. —

§ 35 Podług prawidła poddany do przemiany swey naturalney powinności na pieniężną daninę, to iest na opłat oneyże, przymuszonym być nie może. Jako więc Dziedzicznosciom gruntowym, ktore z swemi poddanemi dobrowolną ugodę względem opłacania panszczyzny na iakiś czas zawarły, po wypłynieniu umowionego czasu do przestrzegania naturalnych powinności powrocić się wolno, tak y owym poddanym, ktory nad dwie godziny drogi od panskich folwarków, lub od mieysca gdzie panszczyzna użyta bydź może oddaleni są, niezbronno iest, po wygaśnieniu zawartego dobrowolnego opłacania się Kontraktu, znowu naturalnie panszczyzny odbywać. —

Jesli poddani nad dwie godzin, a zatym tak daleko oddaleni są, co cyrkuław

Urząd rozeznać ma, że ich usługa bez znaczney czasu straty, do pańszczyzny roboty nie dobrze użyta być może, po poddany albo na opłacaney aż dotąd, lub na tey pieniężney opłatę, którą Cyrkularny Urząd podług słuszności y rozmaitych okoliczności wyznaczy, przystać ma. —

§ 26 Kontrakty opłacania się z obudwoch stron dobrowolnie, y nieodwołanie na zawsze zawarte w swey dzielności także na potym zostaią. —

§ 27. Gdzie poddani swe pańszczyzny podzielone, Panu gruntowemu y Plebanowi odrabiaią, trzeba powszechnego robocizny prowisorium również użyć, a pańszczyzny które od poddanych Panu gruntu, y Plebanowi odrabiane być maią, razem wzięte nigdy tygodniowych trzech dni przenosić nie powinny, także y w tym przypadku, gdzieby poddany dla tych dwoch osobno razem, mnieysze pańszczyzny odrabiać, przy tey mnieyszey powinności na potym zostać się ma. Gdyby się więc wydarzyło, żeby Pan gruntu, y Pleban, pańszczyzny razem na ieden dzień domagali się, na ten czas Panu zawsze pierwszeństwo dane będzie. Atże poddany w odrabianiu winney pańszczyzny dla Plebana przeszkodę mieć będzie, ta zaś bez przewyższenia ustanowioney na ieden tydzień naywyższey liczby pańszczyzny potym odbywana być nie może, to albo względem sprawiedliwego podzielenia, lub pomierney opłaty, za należącą Plebanowi powinność między temi dwiema stronami przyiacielską ugodę zawrzeć, lub podzielenie przez Cyrkularny Urząd z warunkiem Rekursu do politycznych krajowych Rządow takim kształtem uczynić potrzeba, żeby ta naturalna pańszczyzna stosownie podług proporcyi dotychczasnego używania, między tey uczestników nadnie i południe równo wydzielić nie daie, od Pana gruntu obięta, a Plebanowi pieniężna sprawiedliwa nadgroda zapłacona była. —

§ 28 Chcemy iesczce daley to rozporządzenie uczynić, żeby na poddanych oprocz innych zwyczaynych pańszczyzn, iescze bezpłatne obrabianie pustych gruntow, które na zwierzchność gruntową spadły, narzucane nie było. Gdyby może potym nad spodziewanie się Nasze, Państwo całe poddanych w pobliskości ich folwarkow znayduiących się na czynsze za robociźny dlatego odmienić chciało, ażeby odległeyszych do wyższey opłaty za naturalne powinności, które im przez tę odmianę uciążliwościami są nadzwyczayne, pociągnęło, to może uciśniony poddany z swoią skargą do Cyrkularnego Urzędu udać się, który to mając wzgląd na wszystkie zachodzące okoliczności podług słuszności z zostrzeżeniem Rekursu do politycznych Rządow krajowych rozsądzi ma.

Cyrkularnemu Urzędowi nie mniey zaleca się, żeby owych, którzy przeciw temu iakie zaskarżenie zaniosą, iż na nich więcey niż od innych, za powinności na czynsze osadzonych, robocizny przypadaią, podług słuszności bronić, a Państwo we wszystkich przypadkach do zachowania do praw stosowney równości pociągnąć.

§ 39 Poddani straże nocne we Wsiach, lub przy Dworze odbywać, pobliższe drogi od Wsi do Wsi poprawiać, pod czas pożaru ognia, lub niebespieczeństwa od wody ratunku dodawać, y w ogólności wszystkie roboty, które się bezpieczeństwu Kraiu tyczą czynić, obowiązani są; ani im za to Zwierzchność robocizny sobie od nich należącey potrącać niepowinna. —

§ 40 A lubo wreszcie nieprzyiemną rzeczą iest, gdy publiczne zarządzanie w prawodawstwie aż do szczególnych przypadków y okoliczności zstępować przymuszonym się być widzi, postrzegamy iednakże, że tylko ten iest środek bronienia naszych poddanych przeciw różnym niesprawiedliwościom, na które własnowolnych w wynaydowaniu różnych sposobów y kształt, aieby w tym powszechne rozporządzenia próżnemi uczynić, zawsze się dowcipnym okazuie.

Chociaż więc przez poprzedzaiące rozporządzenia wymagania Zwierzchności, y obowiązki poddanych w powszechności dostatecznie wyrażonego, chcemy iednakowoż, żeby w szczególności iescze owe szczególne przypadki do tego Uniwersału wciągnięty, które postrzeżono, iż ze szkodą poddanych po większey części w pospolitym używaniu znayduią się. — W ogólności wszystkie nawet w inwentarzach zawarte powinności powszechnym Zakazem (Prohibitis generalibus) przeciwiaiące się zupełnie, znosząc się. —

§ 41 Wszystkim Zwierzchnościom iak nayszurowiey zakazuie się, aby gruntów poddanych z iakiey bądź przyczyny na kawałki nie dzielili, lub niemi iakim bądź sposobem podług swego wiedzi mi się nie zarządzali. —

§ 42 Żadna Gruntowa Zwierzchność władzy nie ma, żeby poddanego przeciw iego woli, nad powinności iego pańszczyźny do innych robót nawet za wyznaczoną zapłatę przymuszała. —

§ 43 Poddany, który kilka Motków nad powinności inwentarskie wyprzędzie, nie iest przez to obowiązanym, żeby się za nie, tą zapłatą kontentował, którą mu Państwo upodobalnie daie, ale za to z nim porządnie ugodzić się potrzeba. —

§ 44 Tak nazwane Szarwarkowe dni, które na poprawę drog, mostow i grobli wyznaczone są, w żadnym przypadku do polney roboty obrocone być nie mogą. —

§ 45 Dworscy parobcy, y inni słudzy obojey płci, od Zwierzchności gruntowey podług wiedzi mi się być płaceni, a tym bardziey w pańszczyźnie za sam tylko wikt służyć przymuszani być nie mogą. — Jakowi Służący ludzie, tak iak y inni sprawiedliwemi zasługami y dostatecznym wiktem opatrzeni być maią. —

§ 46 Wszystkie naturalne daniny, lub iakie bądź podatki, które w prawdziwych gruntowych inwentarzach, lub w nowo ułożyć się maiących Urbaryach nie wyraźnie zawieraią się, są na zawsze zupełnie zniesione. —

§ 47 Roboty rzemieślnicze, nigdy od rzemieślników na pańskim gruncie, y ziemi znayduiących się za potrącenie pańszczyzny wymagane być nie mogą, ale zawsze płacone być powinny. —

§ 48. Do spuszczania do Gdanska panskiego zboża, żadna Gruntowa Zwierzchność swoich poddanych przymuszać nie powinna, ale do tego zawsze chętnie pracujących podług przepisów ustanowionych używać będzie. —

§ 49. Oraz postrzeżone na niektórych miejscach bezprawia, to jest: żeby każdy Gospodarz z gruntu, z którego on jeden dzień pańszczyzny odrabia, dwie maty ze słomy własney na okrycie zboża do Gdanska idącego bezpłatnie robił, albo żeby poddany do wiązania panskiego zboża swey własney słomy dawać musiał, powszechnie zakazuią się. —

§ 50. Wszystkie pod rozmaytemi kształtami aż dotąd od poddanych wymagane dostatków należące usługi n.p. żeby panskie statki bezpłatnie ładowali, przy nich stróże odprawowali, statek do naprawy z wody wyciągali, y znowu na wodę spuszczali, maszty budowali, tyczki robili, stare powrozy lub tyczki czechrali, dla flisaków młócili, y krupy robili, y za mizerną zapłatę, lub nawet za sam tylko wikt zastatku wiosłem robili, wszędzie zupełnie zakazuią się. —

§ 51. Z Panskich stawów ryby łowić, muł wywozić, y ie znowu zarybiać, do Dworskich młynów, browarów y winnic bezpłatnie pomocników, lub do panskiego Dworu do pilnowania stada koni, pasącego się bydła, pól, łąk, y materyałów do budowli, y tym podobnych, stróżów dodawać, żaden poddany bez umówioney z nim osobnie zapłaty, lub bez odtrącenia mu za tę służbę ordynaryjney robocizny obowiązanym nie iest. —

§ 52. Oprócz tego poddani żadney powinności nie maią, pomimo pańszczyzny, iszcze panskie łąki bezpłatnie kosić, siano przewracać, y w kopy układać, kapustę, y tutiun sadzić, podkławać, plewić, zbierać y rznąć, albo swą własną rozsadę do sadzenia panskiey kapusty, lub tutiunu dawać. —

§ 53. Nie mogą także być przymuszani, żeby len lub konopie bezpłatnie wyrywali, moczyli, suszyli, y międlili, dla dworskich koni sieczkę rznęli, krupy, reczaną kaszę i iaglę w stępach tłukli y czyścili, oley wybiiali, pola okopywali, y płotami ogradzali. —

§ 54. Bezpłatne wożenie y rąbanie tak nazwanego drzewa świątecznego od Gruntowych Zwierzchności aż dotąd niby iako poboczna pańszczyzna wymagane na przyszłość ustać ma. —

§ 55. Przy wywożeniu gnoju żadney osobney pańszczyzny do rozrzucania iego wymagać nie można, także poddany do dawania swego własnego gnoju y do wożenia panskiego pomimo pańszczyzny przymuszany być nie może. —

§ 56. Poddani oprócz pańszczyzny ciągłey, y pieszey od nich zwyczaynie należącey także panskie zboże bezpłatnie siać obowiązani nie są. —

§ 57. Poddani przymuszani być nie mogą do okopywania bezpłatnie panskich og-

dow, ale tu praca od ordynaryjney pańszczyzny odtrącona im być powinna.

§. 58. Wszystkie od Zwierzchności gruntowey pod imieniem cła, czopowych pieniędzy lub pod iakimkolwiek bądź innym nazwiskiem na handel winem nałożone podatki, także składy wina od niektórych Państw zwyciężeniem drugich sobie przywłaszczone, powszechnie znoszą się. Państwu iednakże wolność swemi własnemi karczmami y szynkownemi domami podług upodobania zarządzania, y ich arendowania, nieodięta iest. —

§. 59. Pod Jmieniem Komorne będący czynsz od mieszkania, który rożne gruntowe Zwierzchności od mieszkaiących u swych rodziców chłopskich dzieci, albo też od starszych u swych synów po oddaniu im dziedzicznego gruntu mieszkaiących rodziców pod pozorem tym: iż u Komorniey pańskie leżałe drzewo zbierać mogą, wymagaią, zakazuie się. —

§ 60 Po niektórych okolicach trwa ten zwyczay, podług którego przedaż tomu smoły y chłopskich, chodaków tylko iednemu pod pewnym naiemnym czynszem pozwalana bywa, a rzeźnicy przymuszani są, toy arendarzowi samemu z wyłączeniem innych przedawać. Te dla poddanych, y dla powszechnego rzemiosła obrotu wielce uciążliwe Monopolia zupełnie znoszą się, y nie tylko względem tego gatunku przedayności, ale też ogólnie względem wszystkich ziemiopłodów, iako to zboża, miodu, wosku, szmalcu, lnu, konopi, wolne skupno y nieograniczona przedaż wolna iest. Żaden też poddany pod iakim bądź pozorem przymuszony być nie może, żeby co z swych towarów, lub ziemiopłodów swemu Panu gruntu, lub arendarzowi przeciw swey wolney woli przedał. —

61 Przy oddawaniu czynszu za podatek zwany Grochowy, czyli Mączowy nic wymagać od poddanego nie można. —

§ 62 Pobieranie dworskiey dziesięciny od owoców y od tutuniu, iako też trwaiący zwyczay, iż poddany swoy sadzony tutuń dać ważyć, y od niego pieniądze od wagi płacić musiał, powszechnie znosi się. —

§ 63. Danina nayniesprawiedliwsza pod imieniem Targowe po rożnych Państwach będąca, podług którey od każdego na przedaż do Miasta przyprowadzonego wozu z owocami, lub innemi wiktuałami, od sieczki, co większa nawet od szklarnych naczyń, y. t. p. nie tylko iakaś pewna cząstka do pańskiego Dworu zabierana, ale też Arendarzowi od przedaży wyznaczona pieniężna ilość opłacana być musiała, po całym Kraiu wszędzie zniesiona iest. —

§ 64. Jeszcze po wielu mieyscach będące Solowe, czyli Dworski czynsz od soli, który przez tego podług 1. 5. Universału wolnego handlu Solą pod 8.[mym] Marca 1784 wymagany bydź nie może. Podobnież iuż zniesione bezpłatne pomocne dni

tak zwane Daremszczyzna — Letnie dni — Gwałty — Stoki y Zsowaby ninieyszemi ieszcze raz iak nayśurowiey zakazuią się. —

§ 65 Tu y owdzie będące Elekcyonalne czyli Akcydensa za obranie Sędziego wiayskiego y Przysięgłych, Pieniądze Swiąteczne, które na Podarunek dla Officialistow wymyślone były, Hayduckie pieniądze, które na utrzymanie Zamkowey straży, y do usług Officyalistow obracane są, wybierane pieniądze z których za czasow panowania Rzeczypospolitey woyska Koronne utrzymowane były, wszystkie te daniny ninieyszemi powszechnie zakazuią się.

§ 66 Niemożna także od poddanych pod pozorem przepłodzenia ich włoscey, żadnych pieniędzy gotowych lub zastawu, ani też iakiey ieszcze rzeczowey (realney) lub osobistey porękoymi (kaucyi) wymagać; gdzie to aż dotąd działo się, natychmiast złożone pieniądze z należącą od nich prowizyą właścicielowi nazad oddane być powinny, y wszelka inna dana porękoymia znosi się. —

§ 67 Osobliwy czynsz od drobiu, który od poddanych po niektórych mieyscach za używanie dworskich pastwisk, płacony być zwykł, dziesięcina od pierza y skubanie gęsi do poddanych należących znosi się. —

§ 68. Nie pozwala się już więcey na potym Zwierzchnościom, żeby pod czas Swięta poświęcenia Kościołów Chrześciańskich, lub Żydowskich świąt powszechnego szynkowania zabraniały, y tenże iednemu tylko Szynkarzowi pozwalały, który pod czastey okoliczności cenę podwyższać, lub na Gromadę pewną ilość trunkow narzucać, sądzić się być ↑ uwładnionym. —

§ 69. Na poddanych pod czas Swięta Poświęcenia Kościoła, iak się dotąd po niektórych okolicach działo, 10 lub więcey kwart wodki narzucać, y do płacenia iednego złotego polskiego przymuszać, lub do opłacania podatku trunkowego dla odeszłego Arendarza przynaglać nie wolno iest. —

§. 70. Tu y owdzie pod nazwiskiem Kunica trwaiąca opłata, za pozwolenie do zamęścia, która na dawaniu skórek kunich zawisła, co ią oblubienica, albo in natura dawać, lub za nie pieniędzmi płacić musiała, ustać ma. —

§ 71 Wszystkie wymagania od dworskich ludzi na exekucyą wysłanych, iakoteż dworskich sług, Attamanow, dworskich Parobkow y Kozakow, którzy aż dotąd po różnych mieyscach, chlebem, serem, masłem, piwem, wodką, miodem, kurami y.t.p. stołowani byli, a ich konie obrokiem karmione być musiały, na potym iak nayśurowiey zakazuią się. —

72 Bezprawie po małych miasteczkach będące, iż dworscy ekonomiczni urzędnicy na karb pławiących się przez cały dzień piią, ninieyszemi powszechnie zakazuie się. —

§ 73 Także poddani obowiązani nie są, żeby stróżących dworskich z panami do dóbr przyjeżdżających trunkami, a tym bardziej ich przyprowadzone konie obrokiem opatrywali.

§ 74 Pan gruntu od poddanych czynsze inwentarskie w każdey monecie kurs mającey odbierać powinien, y oni żadną miarą do oddawania pewnego wyznaczonego gatunku monety przymuszani być nie mogą. —

§ 75 Aże kwity na odrobioną ich powinność od Zwierzchności dane, gdy nie dość wyraźnie napisane są, do oszukania ich pochop dają, to tym czasem, y dopoki wprowadzenie porządnych książeczek podatkowych nie nastąpi, za każdą razą w takowych kwitach wyraźnie napisane być powinno, kiedy, y zaco poddany cokolwiek albo wszystko zapłacił. — Te kwity iednak za darmo dawane być muszą, przeto tak nazwane Groszowe ustać ma. —

§ 76 Ponieważ zaś dziesięcina z swey własności tylko w naturze wymagana być może, przeto żadna Zwierzchność do opłacenia (Reluitio) iey pieniędzmi poddanego przeciw iego wolney woli przymuszać nie może; równie i tym mniey ona ma władzy, wybierania sobie conaylepszego na snop dziesięciny, lecz ta ze zboża tak iako ono i razem na polu leży, bez wyboru brana y odwożona być powinny.

§ 77 Blichy płótna każdemu poddanemu na iego gruncie wolne są, ani za to, od kogo kolwiek bądź co wymagane być może. —

§ 78 Zakaz, który po niektórych Państwach zabrania mieszkańcom rznąć bydło na ich własnąjdomową potrzebę, powszechnie znosi się. —

§ 79. Nie można poddanych żadną miarą do bicia bydła wybrakowanego przymuszać, lub na nich to narzucać, ażeby mięso z takowego bydła na funty lub kawałki za pieniądze brać musieli.

§ 80 Poddanych wogólności do kupna lub przedaży iakich ziemiopłodów, lub wiktuałów, osobliwo zaś zepsutych, także do zepsutey wódki, lub innych iakich trunków, ani do brania beczki podług miary na wyszynk, lub przedaż, przymuszać nie można, iżeliby im kwaśne piwo, lub zepsuta wódka na wyszynk dana była, ta ani zato odpowiadać nie będą, ani przymuszeni być mogą, żeby zato pomimo wińkey pańszczyzny próżne beczki odwozili. —

§ 81 Gdy Zwierzchność poddanym len lub konopie za pieniądze do przędzenia daie, to żeby przy oddawaniu przędzy względem wagi żadne pokrzywdzenie nie stało się, len lub konopie w obecności przysięgłych być ma przeważony, y z przędzy proba uczyniona, a podług tey proby iey oddawanie uczynione być powinno. —

§ 82 Żaden Żyd do przyięcia gdzie Arendy, lub naięcia iego przynaglony być nie może. —

§ 83 W procesach o urazy, iako też w przypadkach skaleczenia lub niekarności żadnemi razy poddani na pieniądze karani nie będą, ile że kary pieniężne względem poddanych mimo tego powszechnie zakazane są. —

§ 84 Żeby więc te wszystkie takowe prawu przeciwne poddanych uciemiężania tym skuteczniey wstrzymane były, wykraczaiący dóbr posiadacze, y Zwierzchności za każdą razą do dwoistey, a podług okoliczności nawet do troistey nadgrody tego coby przeciw prawu z poddanych wycisnęli, bez względu przymuszeni będą.

Dan w Naszym Stołecznym y Rezydencyonalnym Miescie Wiedniu dnia 16 Miesiąca Czerwca, tysiącznego siedemsetnego osmdziesiątego szostego, Panstw naszych Rzymskiego w dwudziestym pierwszym, a dziedziczno-krajowych w szóstym Roku. —

JOSEPH.

L. S.

Leopoldus Comes a Kollowrat
Reg.ni Boh.ae Sup.us & A. A. pr.us Can.us

Johann Rudolph Graf Chotek

Tobias Philipp Freyherr
von Gebler

Ad Mandatum Sacræ Cæs:
Regiæ Majestatis proprium
Johann Wenzel Freyherr von Margelik.